

Maciej Dalibor

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu
maciej.dalibor@mailsds.org
ORCID: 0000-0002-4302-6054

„Własny dar” sakramentu małżeństwa w katechezach Jana Pawła II

‘Self-Gift’ in the Sacrament of Marriage in John Paul II’s Teachings

ABSTRACT: This article presents the papal theology of the body within the scope which concerns the sacramental grace given to a man and a woman in the marriage. This grace, in a special way, concerns relationships created by a man because it is they that were deprived of the basic dimension of the unselfish gift by original sin. This gift was given to a man by the Creator and on the basis of this gift the man had to share himself with another human being. The incarnation of the Son of God was God’s response to the mistrust that undermined the communion of God with a man, together with the essential human communion, that is, the marriage. Through the sacraments we have access to the fruits of the Passover of Christ. In the sacrament of marriage these fruits enable people to enter again into a dimension of the selfless gift of the self given to another person.

KEY WORDS: sacrament, marriage, theology of the body, relationships, John Paul II

ABSTRAKT: W niniejszym artykule przedstawiona została papieska teologia ciała w zakresie dotyczącym sakramentalnej łaski udzielanej w małżeństwie mężczyźni i kobietom. Łaska ta w sposób szczególny dotyczy relacji tworzonych przez człowieka, ponieważ to one poprzez grzech pierworodny zostały pozbawione podstawowego wymiaru bezinteresownego daru. Ów dar został udzielony człowiekowi przez Stwórcę i na jego podstawie człowiek miał dzielić się sobą z drugim człowiekiem. Wcielenie Syna Bożego było odpowiedzią Boga na nieufność, która zachwiała wspólnotą Boga z człowiekiem, a także podstawową ludzką wspólnotą, czyli małżeństwem. Poprzez sakramenty mamy dostęp do owoców wydarzenia Paschy Chrystusa. W sakramencie małżeństwa te owoce umożliwiają ludziom nowe wejście w wymiar bezinteresownego daru udzielonego z siebie samego drugiej osobie.

SŁOWA KLUCZOWE: sakrament, małżeństwo, teologia ciała, relacje, Jan Paweł II

Wstęp

Konstytucja Dogmatyczna o Kościele, a za nią *Katechizm Kościoła Katolickiego*, stwierdza, że „małżonkowie (...) we właściwym sobie stanie życia i porządku mają własny dar wśród Ludu Bożego”¹. Ostatnie synody Kościoła łacińskiego poświęcone tematyce małżeństwa i rodziny² oraz papieska adhortacja³ zwieńczająca spotkania biskupów skłoniły teologów do ponownej refleksji nad tymi rzeczywistościami. Pośród różnych głosów można zauważyć i takie, że współczesne problemy z kościelnym rozumieniem sakramentu małżeństwa wynikają z dominacji ujęcia legalistycznego w refleksji nad tym sakramentem. W związku z tym należy podjąć refleksję teologiczną, szczególnie nad kwestią sakramentalności małżeństwa⁴. Możemy więc, na podstawie tekstu soborowego, postawić pytanie: na czym polega ów „własny dar”, który otrzymują członkowie Ludu Bożego, przyjmując sakrament małżeństwa?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, omówimy w pierwszym punkcie zawartą w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* teologię sakramentów. W drugim punkcie skupimy się na teologii ciała Jana Pawła II⁵, by w jej świetle zobaczyć małżeństwo jako pełnoprawny sakrament Kościoła. W trzecim natomiast postaramy się ukazać w katechezach Papieża Polaka własny dar udzielany przez Boga małżonkom w interesującym nas sakramencie.

Temat ten podejmują różne publikacje tak na gruncie krajowym, jak i zagranicznym. Do rodzimych prekursorów upowszechniania papieskiej teologii ciała należą niewątpliwie Jarosław Kupczak⁶, Kazimierz Lubowicki⁷ czy Robert Marczewski, który zawarł w swojej książce obszerną bibliografię dotyczącą

¹ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (dalej: LG), 11, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2012, s. 104–163; zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (dalej: KKK), Poznań 2002, 1641.

² III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Wyzwania duszpasterskie dla rodziny w kontekście nowej ewangelizacji*, 5–19 października 2014 r.; XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym*, 4–25 października 2015 r.

³ Zob. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris Laetitia. O miłości w rodzinie* (dalej: AL), Częstochowa 2016.

⁴ Zob. I. Bokwa, *Słowo wstępne*, [w:] *Studia teologii dogmatycznej*, t. 2: *Sakrament małżeństwa*, Białystok 2016, s. 8–10.

⁵ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986.

⁶ Zob. J. Kupczak, *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2006.

⁷ Zob. K. Lubowicki, *Duchowość małżeńska w nauczaniu bł. Jana Pawła II*, Kraków 2005.

tego zagadnienia⁸. Z zagranicznych autorów znanych polskiemu czytelnikowi warto wspomnieć francuskiego filozofa i założyciela Instytutu Teologii Ciała Yvesa Semena⁹.

1. Sakrament jako zwyczajny sposób działania Pana Boga w świecie

W I wieku n.e. ludzie spotykając Jezusa z Nazaretu, doświadczali Jego Boskiej mocy. On sam, odpowiadając uczniom Jana Chrzciciela na pytanie, czy jest Mesjaszem, czy na innego mają oczekiwać, mówi: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Mt 11,4-5)¹⁰. Jezus wskazuje na swoją działalność jako na potwierdzenie, że nadeszły czasy mesjańskie. Oznacza to, że rzeczywistość będzie się zmieniać, że spełnią się nadzieje Narodu Wybranego. Co więcej, Jezus powoli zacznie wskazywać, że nadzieja zbawienia obecna jest nie tylko w Izraelu. Zaniesie ją również do Samarytan (zob. J 4), Gerazeńczyków (zob. Mk 5), odwiedzi okolice Cezarei Filipowej (zob. Mk 8,27-30), a za Nim będą szli ludzie m.in. z Dekapolu i Zajordania (zob. Mt 4,25). W końcu nakaże swym uczniom: „idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu” (Mt 28,19). Realizując te słowa, Apostołowie i ich następcy uczynili możliwym spotkanie kolejnych ludzi ze Zbawicielem.

Warto w tym miejscu zadać pytanie, w jaki sposób zatem dokonuje się to spotkanie Chrystusa, który „zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami” (Rz 8,34). Św. Leon Wielki nauczał, że „to, co było widzialne w naszym Zbawicielu, przeszło do Jego misteriiów”¹¹. Sakramenty (misteria Chrystusa) są sposobem na to, by spotkać Pana i doświadczyć Jego boskiej mocy. Chrystus przed wstąpieniem do Ojca zapewnił uczniów, że pośle innego Parakleta, że nie zostawi ich sierotami (zob. J 14,16-18), że będzie z nimi przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (zob. Mt 28,20). Obiecany Duch Święty

⁸ Zob. R. Marczewski, *Teologia ciała Jana Pawła II w praktyce Amerykańskiego Kościoła*, Kraków 2015.

⁹ Zob. Y. Semen, *Seksualność według Jana Pawła II*, tłum. Z. Denkowska, J. Urbaniak, Poznań 2008.

¹⁰ *Biblia Jerozolimska*, wyd. 1, Poznań 2006. Wszystkie cytaty z Pisma Świętego, o ile nie zaznaczono inaczej lub nie są częścią innego dzieła, pochodzą z tego wydania.

¹¹ Św. Leon Wielki, *Sermones*, 74, 2: PL 54, 398 A, cyt. za: KKK 1115.

prowadzi dzieło Chrystusa na świecie i „dopełnia wszelkiego uświęcenia”¹². To uświęcenie dokonuje się przez sakramenty. W siedmiu misteriach Chrystusa Pan Bóg udziela swoim wiernym łaski, która jest im potrzebna do zbawienia.

Dla zobrazowania tego przejścia, które dokonało się między tym, co widzialne w naszym Zbawicielu, a Jego misteriami, *Katechizm Kościoła Katolickiego* na początku swojej drugiej części odsyła nas do rzymskiego fresku z początku IV wieku. Ów fresk przedstawia ewangeliczną scenę spotkania z Jezusem kobiety cierpiącej na krwotok (zob. Mt 9,20-22; Mk 5,25-34 oraz Łk 8,43-48)¹³. Reprodukacja tego fresku została w *Katechizmie* skomentowana słowami: „Obraz symbolizuje Boską i zbawczą moc Syna Bożego, który za pośrednictwem życia sakramentalnego zbawia całego człowieka, jego ciało i duszę”¹⁴. W dalszej części *Katechizmu* czytamy, że sakramenty są „mocami, które wychodzą z zawsze żywego i ożywiającego Ciała Chrystusa”¹⁵. Biblijne umocowanie tej prawdy wiary widoczne jest w słowach Jezusa: „moc wyszła ode Mnie” (Łk 8,46). W przywołanej perykopie odnajdujemy cztery elementy, na które warto zwrócić uwagę w kontekście sakramentów. Po pierwsze – wiara kobiety; po drugie – dotknięcie Jezusa przez kobietę; po trzecie – moc, która wyszła od Chrystusa; po czwarte – skutek w kobiecie, czyli uzdrowienie. Zewnętrzne dotknięcie Jezusa, któremu towarzyszyła wiara, spowodowało, że kobieta „natychmiast została uleczona” (Łk 8,47).

Takie same elementy są obecne w sakramentach Kościoła. Pierwszy element: wiara. Sakramenty są dla osób wierzących. One „nie tylko zakładają wiarę, lecz za pomocą słów i rzeczy karmią ją, umacniają i wyrażają”¹⁶. Pierwszy z sakramentów, jaki przyjmujemy – chrzest jest nazywany sakramentem wiary¹⁷, co więcej, możemy go również nazwać symbolem wiary. Trynitarna formuła chrzcielna funkcjonowała pierwotnie jako jeden z symbolów wiary¹⁸. Chrzest daje wiarę, ale i zakłada wiarę tego, kto go przyjmuje, lub tych, którzy w imieniu dziecka o ten sakrament proszą. Chrzest otwiera nam drogę do tego, byśmy jako ludzie wiary mogli przyjąć kolejne sakramenty.

¹² *IV Modlitwa Eucharystyczna*, [w:] *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 1, Poznań 1986, s. 329*.

¹³ O genezie odwołania się do tej perykopy biblijnej w drugiej części KKK zob. K. Porosło, *Modele klasyfikacji sakramentów i ich znaczenie teologiczne*, [w:] *Znaki tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R.J. Woźniak, Kraków 2018, s. 217.

¹⁴ KKK, 266.

¹⁵ Tamże, 1166.

¹⁶ Tamże, 1123.

¹⁷ Tamże, 1253.

¹⁸ Zob. „*Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest*” (Ef 4,5). *Chrzest symbolem wiary*, red. B. Ferdek, J.M. Lipniak, Wrocław 2016, s. 7–9.

Drugi element: dotknięcie Jezusa. Chrystus – tak wtedy, jak i dziś – działa poprzez swoje Ciało. Jean Corbon, który miał wpływ na tworzenie drugiej części posoborowego *Katechizmu Kościoła*¹⁹, stwierdził, że „od Boga do człowieka i od człowieka do Boga wszystko przechodzi przez Jego [Chrystusa] ciało”²⁰. Obecnie Ciałem Chrystusa jest Jego Kościół. Św. Paweł naucza, że Chrystus „jest Głową Ciała – Kościoła” (Kol 1,18). Sakramenty są dane dla Kościoła i przez Kościół²¹. Oznacza to, że tych *misteriów Chrystusa*, jak o sakramentach mówił wspomniany już św. Leon Wielki, nie można doświadczyć inaczej jak tylko w Kościele, czyli poprzez Ciało, którego Głową jest Chrystus²². Trzeci element: moc, która wyszła od Chrystusa. Sakramenty są skuteczne, bo dokonują się mocą Chrystusa poprzez wykonanie przypisanej czynności oraz wypowiedzenie właściwych słów²³. Syn Boży ma moc, aby udzielić nam łaski, która jest skuteczna i której jesteśmy pewni. Potrzebujemy również wiary, czyli wewnętrznego usposobienia, aby moc Chrystusa trwała w nas i przemieniała nasze życie²⁴, i to jest czwarty element: skutek w kobiecie – to, że została uzdrowiona. Owocność przyjmowanego przez nas sakramentu zależy od nas²⁵. Chodzi nie o coś, co pozwala zaistnieć sakramentowi, ale o to, co pozwala łasce w nim danej przemieniać nasze życie²⁶. Te elementy składają się na całokształt tego, co w Kościele nazywamy sakramentami.

2. Małżeństwo jako sakrament Nowego Przymierza

Na przykładzie perykopy o kobiecie cierpiącej na krwotok spojrzeliśmy na podstawowe komponenty sakramentów Kościoła. Teraz omówimy małżeństwo i podstawy jego sakramentalności. Następnie przyjrzymy się owocom, których mogą doświadczyć osoby przyjmujące z wiarą ten sakrament.

Jan Paweł II nazywał małżeństwo „najpierwotniejszym sakramentem”²⁷. Sformułowanie to odsyła nas do samego początku ludzkości, kiedy Bóg dał

¹⁹ Zob. K. Porosło, *Wpływ teologii liturgii Jeana Corbona na sekcję liturgiczną Katechizmu Kościoła Katolickiego*, [w:] „Roczniki Teologiczne” 61 (2014), z. 8.

²⁰ J. Corbon, *Liturgia – źródło wody życia*, tłum. A. Foltńska, Poznań 2005, s. 88.

²¹ KKK, 1118.

²² Zob. J. Kupczak, *Ciało i sakrament*, [w:] *Znaki tajemnicy...*, dz. cyt.; KKK 1118–1119, s. 129–132.

²³ Zob. KKK, 1127–1128.

²⁴ Por. *Modlitwa po komunii na XXXII niedzielę zwykłą*, [w:] *Mszal rzymski...*, dz. cyt., s. 273.

²⁵ Zob. KKK, 1128.

²⁶ Zob. tamże.

²⁷ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, dz. cyt., s. 363. Dla rozróżnienia terminologicznego i teologicznego porządku należy dodać, że w początkowej fazie drugiej części

ludziom pierwsze przykazanie: „bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1,28). W drugim opisie stworzenia autor natchniony zanotował: „dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2,24). Papież, ukazując w środowych katechezach małżeństwo jako sakrament Nowego Przymierza, dokonuje szerokiej analizy biblijnej. Wychodząc od Pawłowego Listu do Efezjan, poprzez przywołanie wcześniejszych analiz Księgi Rodzaju, odwołanie się do proroków Starego Przymierza, zmierza w kierunku wyraźnej wizji małżeństwa jako sakramentu ustanowionego przez Chrystusa. Św. Paweł w kluczowym dla naszych rozważań o sakramentalności małżeństwa momencie napisał: „tajemnica to wielka, a ja mówię w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła” (Ef 5,32). Na tym odniesieniu jedności małżonków do jedności Chrystusa i Kościoła jest zbudowana nowotestamentalna teologia małżeństwa.

2.1. Odwieczna tajemnica zbawienia człowieka

Zanim Jan Paweł II wprost nazwie małżeństwo sakramentem Nowego Przymierza, zwróci uwagę słuchaczy środowych katechez na kontekst i konstrukcję Listu do Efezjan. Sednem tego odniesienia jest fakt, że św. Paweł, pisząc ów list, ma na względzie ukazanie adresatom odwiecznego planu zbawienia. Można więc, w zgodzie z używanym przez Papieża znaczeniem słowa „sakrament”²⁸, powiedzieć, że św. Paweł pisze do Efezjan o sakramentalności życia chrześcijańskiego, a nawet sakramentalności całego świata²⁹. Biskup Rzymu rozwinie ten wątek w innym miejscu³⁰. U św. Pawła czytamy: „W Nim [w Jezusie Chrystusie] wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego

rozważań o małżeństwie Jan Paweł II posługuje się terminem „sakrament”, określając go przymiotnikiem „najpierwotniejszy” oraz pojęciem „odkupienia”. Termin ten jednak nie oznacza sakramentu małżeństwa w takim sensie, w jakim my go dzisiaj rozumiemy. Dopiero sformułowanie „sakrament Nowego Przymierza”, używane przez Papieża, jest tożsame ze współczesnym nam rozumieniem sakramentu. Ojciec Święty wyjaśnia tę kwestię, dokonując obszernej analizy teologicznej znaczenia słowa „sakrament” w przypisie pierwszego rozdziału drugiej części katechez. Podsumowuje On ten wywód zdaniem: „Sakrament jest tu pojęty – zgodnie z jego pierwotnym znaczeniem – jako realizacja odwiecznego planu Bożego zbawienia ludzkości”, tamże, s. 362.

²⁸ Zob. tamże.

²⁹ Prekursorem takiego ujęcia w okresie przed Soborem Watykańskim II był pochodzący ze Szczecina, a studiujący we Wrocławiu Johannes Pinsk. Zob. J. Pinsk, *Świat i sakramenty*, tłum. M. Wolicki, Kraków 1997.

³⁰ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, dz. cyt., s. 78.

obliczem” (Ef 1,4). Jan Paweł II pokazuje w Liście do Efezjan klucz, którym jest odkrywanie odwiecznej tajemnicy, planu zbawienia człowieka. Bóg chce człowieka szczerze obdarzyć łaską, doprowadzając go do pełni, zamierzonej w akcie stwórczym. Częścią tego odwiecznego planu zbawienia jest również sakrament małżeństwa. Zawarł to Papież w stwierdzeniu:

Słowa z Rdz 2,24: „Mężczyzna... łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” – słowa wypowiedziane na tle tej pierwotnej (w znaczeniu teologicznym) rzeczywistości ustanawiają małżeństwo jako część integralną i poniekąd centralną *sakramentu stworzenia* (...). Małżeństwo wedle tych słów jest sakramentem jako część integralna i jako centralny punkt *sakramentu stworzenia*. W tym sensie jest sakramentem najpierwotniejszym³¹.

Bezpośrednim kontekstem słów o „wielkiej tajemnicy” (zob. Ef 5,32) są słowa z Księgi Rodzaju o stawianiu się małżonków „jednym ciałem” (zob. Rdz 2,24). Pokazują one ciągłość i w narracji Jana Pawła II stanowią odwołanie do „pierwotnego sakramentu”, który poprzez Jezusa Chrystusa stanie się „sakramentem odkupienia”, a w końcu właściwym sakramentem Nowego Przymierza. To powiązanie tego, co pierwotne, z tym, co nowe, ma być czytane w kluczu odwiecznego, zbawczego planu Boga. Św. Paweł nie mówi tutaj wprost o sakramencie małżeństwa, w naszym jego rozumieniu, ale – jak zaznacza Papież – „mówi w tym miejscu o podstawach sakramentalności całego życia chrześcijańskiego, a w szczególności o podstawach sakramentalności małżeństwa”³². Apostoł Narodów porusza się na gruncie zbawczego planu Boga i odkrywa go przed swoimi czytelnikami. Chce skupić się na całej egzystencji chrześcijanina i pokazać ją jako sakramentalną, tzn. włączoną w pragnienie Boga, by była przebóstwiona. Papież tę usakramentalnioną egzystencję chrześcijanina nazywa „sakramentalnością Kościoła”, która pozostaje w szczególnym stosunku do małżeństwa³³. Według Jana Pawła II ten szczególny związek polega na tym, że poprzez swoją pierwotność małżeństwo stanowi fundament dla wszystkich pozostałych sakramentów Nowego Przymierza. Wszystkie one czerpią z małżeństwa

³¹ Tamże, s. 378. We wszystkich cytatach zapis kursywą za tekstem oryginalnym. Małżeństwo jest sakramentem najpierwotniejszym, ale dla teologicznego porządku należy przypomnieć, że „Chrystus jest prasakramentem”, a „Kościół powszechnym sakramentem zbawienia”. Zob. M. Blaza, D. Kowalczyk, *Traktat o sakramentach*, [w:] *Dogmatyka*, t. 5, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, Warszawa 2007, s. 278–281.

³² Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, dz. cyt., s. 360.

³³ Zob. tamże, s. 363.

swoją „rację wzorcą”³⁴. Dzieje się tak dlatego, że sakramentalne małżeństwo odzwierciedla miłość Chrystusa do Kościoła, która przejawia się w tym, że On oddał za Kościół swoje życie, że oczyścił swoją Oblubienicę, by stawić ją przed sobą jako chwalebna, by była święta i nieskalana (zob. Ef 5,25-27). Sakrament małżeństwa ukazuje więc miłość Chrystusa do Kościoła. Wyraziła się ona najmocniej w wydarzeniu Paschy Pana, z którego to czerpią moc wszystkie sakramenty. Możemy mówić, pisze Papież, że sakrament małżeństwa stanowi „figurę (a więc: podobieństwo, analogię), wedle której zostaje zbudowany sam podstawowy zrąb nowej ekonomii zbawienia oraz porządku sakramentalnego”³⁵.

Małżeństwo, pomimo że List do Efezjan nie mówi o nim wprost w znaczeniu sakramentu Nowego Przymierza, jest nim. Ma ono swoje miejsce pośród mocy, które wychodzą z zawsze żywego i ożywiającego Ciała Chrystusa³⁶. Sakrament małżeństwa ma swoją fizyczność w postaci zawierających małżeństwo kobiety i mężczyzny wraz z właściwym im zespołem cech, uzdalniających ich do podjęcia zobowiązań życia małżeńskiego³⁷. Ma również słowo w postaci wypowiedzianej przez nich formuły przymierza małżeńskiego³⁸. Ma także pewność łaski, ponieważ w tym sakramencie małżonkowie poprzez Kościół – Ciało Chrystusa spotykają się ze Zbawicielem i otrzymują Jego moc zawartą w tym sakramencie.

Na podstawie dotychczasowych analiz można stwierdzić, że małżeństwo, jako rzeczywistość pochodząca z sakramentu stworzenia, dająca – według myśli Jana Pawła II – podstawy całej nowotestamentalnej ekonomii zbawienia, wymagało tego, by stać się jednym z sakramentów Nowego Przymierza.

3. Własny dar sakramentu małżeństwa

Katechizm Kościoła Katolickiego nazywa wszystkie sakramenty Nowego Przymierza „mocami, które wychodzą z Ciała Chrystusa”³⁹. Wychodząca od Chrystusa „moc” to sakramentalna łaska. Kiedy Jezus w scenie uzdrowienia kobiety cierpiącej na krwotok mówi: „poznałem, że moc wyszła ode Mnie” (Łk 8,46), wskazuje na łaskę, której Bóg poprzez kontakt z Ciałem Chrystusa udziela człowiekowi. Jezus Chrystus dał sakramenty Kościołowi, aby ludzi doprowadzać do zgodności z Bożym planem zbawienia, tzn. by człowiek był

³⁴ Zob. tamże, s. 382–384.

³⁵ Tamże, s. 383.

³⁶ Zob. KKK, 1116.

³⁷ Zob. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003, s. 784.

³⁸ Zob. tamże.

³⁹ KKK, 1116.

święty i nieskalany przed Bożym obliczem zgodnie z powołaniem wpisanym w akt stwórczy (zob. Ef 1,4). Łaska tej zgodności jest udzielana człowiekowi w każdym sakramencie i jest trwała⁴⁰. Co więcej, łaska sakramentalna jest skuteczna, ponieważ w tym „Bożym arcydziele”⁴¹ działa sam Chrystus. On jako jedyny „arcykapłan dóbr przyszłych” (Hbr 9,11) chrzci, bierzmuje, namaszcza, „uświęca wzajemną miłość ludzką”⁴².

3.1. Łaska historii zbawienia

Termin „łaska” oznacza przychyłność Boga wobec człowieka, coś, co *IV Modlitwa Eucharystyczna* opisuje w słowach: „a gdy człowiek przez nieposłuszeństwo utracił Twoją przyjaźń, nie pozostawiłeś go pod władzą śmierci. W miłosierdziu swoim pospieszyłeś z pomocą wszystkim ludziom, aby Ciebie szukali i znaleźli”⁴³. Wspomniana anafora Kościoła ukazuje łaskawość Boga z perspektywy *łaski odkupienia*. O sakramentalności małżeństwa mówiliśmy, posługując się terminologią, na podstawie której Jan Paweł II określił małżeństwo jako sakrament Nowego Przymierza. Była tam mowa o „najpierwotniejszym sakramencie”, „sakramencie odkupienia” i „sakramentach Nowego Przymierza”. Tutaj mamy do czynienia z podobnym układem w podziale łaski. Wspomnianą już *łaskę odkupienia* poprzedza *łaska stworzenia*, a całość dopełnia *łaska eschatologiczna*. Wszystkie one razem tworzą *wielką łaskę historii zbawienia*⁴⁴. Bóg od samego początku, a nawet i przed czasem, jest Bogiem pełnym łaskawości. Na każdym etapie historii ludzkości towarzyszy On człowiekowi, obdarowując go łaską.

Św. Tomasz z Akwinu ukonkretnia to obdarowanie, nauczając, że łaska jest „darmowym i bezinteresownym darem Bożej miłości”⁴⁵. Współczesna teologia koncentruje się bardziej na samej osobie Pana Boga i mówi o łasce jako samoudzielaniu się Pana Boga człowiekowi, zwracając jednocześnie uwagę na relację człowieka z każdą z Trzech Osób Boskich⁴⁶. Odchodzi się obecnie od reistycznego pojęcia łaski, akcentując jej personalistyczną koncepcję, w której Bóg daje siebie samego człowiekowi w darze. Można to dostrzec w soborowej *Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele*, która przywołuje modlitwę Pana Jezusa,

⁴⁰ Zob. M. Błaza, D. Kowalczyk, *Traktat o sakramentach...*, dz. cyt., s. 263.

⁴¹ KKK, 1116.

⁴² *3 Prefacja na Mszę za nowożeńców*, [w:] *Mszal rzymski...*, dz. cyt., s. 98*.

⁴³ *IV Modlitwa Eucharystyczna*, [w:] *Mszal rzymski...*, dz. cyt., s. 329*.

⁴⁴ Zob. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, dz. cyt., s. 535–538.

⁴⁵ Tamże, s. 511.

⁴⁶ Zob. G.L. Müller, *Dogmatyka katolicka*, tłum. W. Szymona, Kraków 2015, s. 820–821.

w której prosi On Ojca, aby ludzie stanowili jedno na wzór jedności Osób Trójcy Świętej (zob. J 17,21n)⁴⁷, w której Dar jest imieniem własnym jednej z Osób⁴⁸. Soborowy tekst poucza następnie, że Pan Jezus

ukazuje pewne podobieństwo pomiędzy jednością Osób Boskich a jednością dzieci Bożych w prawdzie i miłości. Podobieństwo to ujawnia, że człowiek, będący na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo, nie może się w pełni odnaleźć inaczej jak tylko przez szczery dar z siebie samego⁴⁹,

co jest charakterystyczne dla wojtyliańskiej koncepcji daru⁵⁰. Ten dar z siebie samego, który człowiek może złożyć komuś drugiemu, realizuje się w sakramencie małżeństwa. Przez ten sakrament człowiek wchodzi w rzeczywistość daru – jest obdarowany, by być obdarowującym. Dzieje się tak dlatego, że Chrystus poprzez swą obecność na weselu w Kanie Galilejskiej wskazał, że małżeństwo jest czymś dobrym i że będzie ono sakramentem Nowego Przymierza⁵¹.

3.2. Łaska szczególna sakramentu małżeństwa

Podstawowym skutkiem sakramentów jest łaska, która jednoczy człowieka z odwiecznym planem zbawienia. Dodatkowo Bóg działa w swoich sakramentach również, aby udzielać łaski, jaką oznacza dany sakrament⁵². Jaką więc łaskę oznacza sakrament małżeństwa?

Jan Paweł II, głosząc środowe katechezy o małżeństwie, odwołał się do „początku”, czyli do aktu stworzenia. Odesłał swoich słuchaczy do stanu „pierwotnej niewinności”, polegającego na tym, że człowiek był dopiero co obdarowany swym istnieniem oraz łaską⁵³. Teologia nazwała ją „łaską Boga” (*gratia Dei*)⁵⁴. Ojciec Święty akcentuje rzecz bardzo subtelna, a zarazem fundamentalną. Łączy on „początek” z Księgi Rodzaju i „wielką tajemnicę” z Listu

⁴⁷ Zob. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (dalej: GS), 24, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, dz. cyt.

⁴⁸ Zob. B. Forte, *Trójca Święta jako historia*, tłum. A. Rybińska, Kraków 2005, s. 188–192.

⁴⁹ GS, 24.

⁵⁰ Zob. K. Wojtyła, *Osobowa struktura samostanowienia. Referat na Międzynarodowy Kongres św. Tomasza. Rzym–Neapol, 17–24 kwietnia 1974*, s. 10–12, [w:] „Roczniki Filozoficzne” 29 (1981).

⁵¹ Zob. KKK 1613.

⁵² Tamże, 1127.

⁵³ Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich...*, dz. cyt., s. 375.

⁵⁴ Zob. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, dz. cyt., s. 512.

do Efezjan. Daje do zrozumienia, że to, co pisze św. Paweł, iż Bóg „wybrał nas, przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 1,4), jest zawarte w bardzo zwięzłych słowach Księgi Rodzaju: „i widział Bóg, że było bardzo dobre” (Rdz 1,31)⁵⁵. „Widział Bóg”, to znaczy człowiek był przed Jego obliczem jako święty i nieskalany, bo obdarowany *gratia Dei*, która nie została jeszcze przez własny wybór człowieka zniszczona. Po grzechu pierworodnym i po zapowiedzi odkupienia zawartej w Protoewangelii (zob. Rdz 3,15) człowiek zaczyna wyczekiwać na *gratia Christi*, którą można nazwać również *łaską odkupienia*.

Pozostajmy jednak jeszcze na gruncie „początku”, do którego odesłał nas Papież. Ta pierwotna niewinność nadała pierwszym rodzicom właściwą im sprawczość, o której pisał Sobór Watykański II w *Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele* w zdaniu, że człowiek „nie może się w pełni odnaleźć inaczej, jak tylko przez szczerzy dar z siebie samego”⁵⁶. Człowiek w całej swej rozciągłości, w tajemnicy pierwotnej niewinności, potrafił stać się całkowitym darem dla drugiej ludzkiej osoby: mężczyzna dla kobiety i kobieta dla mężczyzny. Ta umiejętność bycia darem pociągała za sobą kolejną sprawność pierwotnie niewinnego człowieka – zdolność do przyjęcia daru. Jan Paweł II ukazuje to we wzmiance autora natchnionego na temat nagości i nieodczuwania wstydu wobec nagości własnej i drugiej osoby (zob. Rdz 2,25). Nagość była postrzegana jako dar, który po pierwsze składa „Ja” wobec „Ty”⁵⁷. Dar polegający na całkowitym oddaniu. To odsyła nas do wzorcowego obdarowywania się sobą, które jest własnym życiem Trójcy Przenajświętszej. Pierwsi rodzice, wchodząc w rzeczywistość daru, wchodzą w życie Trójcy Świętej, odtwarzają je w sobie właściwy sposób. Papież nauczał:

⁵⁵ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, dz. cyt., s. 376.

⁵⁶ GS, 24.

⁵⁷ Podejmując temat wzajemnego obdarowania wyrażanego poprzez nieodczuwanie nawzajem wstydu, możemy odwołać się do słynnej ikony Trójcy Świętej Andrieja Rublowa. To w niej można dostrzec nieskończenie miłujące się Osoby, które nieustannie obdarowują się sobą. Ikonę tę można opisać teologicznym terminem *perychoreza*, oznaczającym taniec, który odbywa się dookoła („Oto jest Bóg, który rozkręca świat ruchem miłości, oto jest Bóg, który zaprasza cię do tańca miłości, w tańcu tym przenikają się niebo z ziemią, łaska z naturą, boskość i człowieczeństwo, Boża Trójca z triadą cnót, przez którą tanecznym krokiem wejdziemy do wieczności”, T. Halík, *Chcę, abys był*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2014, s. 253). Człowiek pierwotnej niewinności został więc zaproszony przez Boga do tańca miłości, który odwiecznie istnieje w Trójcy Świętej, a teraz ma zostać odwzorowany w małżeńskiej wspólnotce kobiety i mężczyzny, którzy, pozostając dwojgiem, tworzą jedność. Odwzorowanie wewnętrznego życia Trójcy Świętej – to wejście w Jej odwieczny plan zbawienia.

sakrament jako znak widzialny konstryuuje się poprzez człowieka jako *ciato*, poprzez jego *widzialną* męskość/kobiecość, ono bowiem, i nie tylko ono, zdolne jest uczynić widzialnym to, co niewidzialne: duchowe i Boże. Ono zostało stworzone po to, aby przenosić w widzialną rzeczywistość świata ukrytą odwiecznie w Bogu tajemnicę, aby być jej znakiem⁵⁸.

Poruszamy się zatem na gruncie „najpierwotniejszego sakramentu”. Sakramentu, który nie tyle musiał przywracać jedność człowieka z zamysłem Stwórcy, ale ją po prostu realizował. Życie zamysłem Stwórcy pozwalało człowiekowi pierwotnej niewinności czuć się podmiotem świętości⁵⁹, a to oznacza, że człowiek nie miał żadnych problemów ze rozumieniem siebie, świata, drugiego człowieka, rozpoznawał też obecność Pana Boga. Zatem relacje, które człowiek tworzył, były pierwotnie niewinne, czyste, naznaczone rzeczywistością całkowitego daru; można powiedzieć, że były sakramentalne, tzn. realizowały wiernie zamysł Stwórcy.

W momencie gdy zniszczona została pierwotna niewinność człowieka, zniszczone zostało jego bycie podmiotem świętości, zmieniły się też relacje, które tworzył, upadła ich sakramentalność⁶⁰. Centralną rolę obdarowania zajęła teraz chęć posiadania, używania. Stało się tak w wyniku lęku. Człowiek zaczął obawiać się, że zostanie teraz użyty przez inną osobę i wykorzystany. Zatem z osoby, która stoi nieskalana przed Obliczem Boga, stał się człowiek osobą, która chce się przed Nim ukryć. Mówi: „usłyszałem Twój głos w ogrodzie i przestraszyłem się, bo jestem nagi i ukryłem się” (Rdz 3,10). Papież komentuje ten moment historii zbawienia następująco:

dziedzictwo łaski zostało wyparte z serca ludzkiego (...). Zamiast dziedzictwa pierwotnej łaski perspektywa rodzenia (prokreacji) została obciążona dziedzictwem pierwotnego grzechu. Można powiedzieć, że małżeństwo jako najpierwotniejszy sakrament zostało pozbawione tej nadprzyrodzonej skuteczności, jaką w momencie ustanowienia czerpało z całego *sakramentu stworzenia*⁶¹.

To, co miało przechodzić na kolejne ludzkie pokolenia jako dziedzictwo łaski, czyli obecność przed obliczem Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości (zob. Ef 4,24), zostało przez nieposłuszeństwo zamienione na dotyczący wszystkich ludzi grzech pierwotny.

⁵⁸ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, dz. cyt., s. 377.

⁵⁹ Zob. tamże, s. 377–378.

⁶⁰ Zob. R. Marczewski, *Teologia ciała Jana Pawła II...*, dz. cyt., s. 147.

⁶¹ Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, dz. cyt., s. 378–379.

Kontynuując katechezy, Papież powrócił do obrazu „wielkiej tajemnicy” (zob. Ef 5,32). Mówił, że skoro *gratia Dei* została odrzucona przez pierwszych rodziców, a *najpierwotniejszy sakrament* stał się niedostępny dla ludzi po grzechu, to Pan Bóg potrzebował innego sposobu, by swój odwieczny plan zbawienia urzeczywistnić. O ile w stanie *pierwotnej niewinności* pierwsi rodzice realizowali odwieczny plan Boga, to w obecnej sytuacji należało przywrócić to, co zostało stracone. W miejsce zepsutego *sakramentu najpierwotniejszego* został zawarty nowy oparty na bezwarunkowej miłości, w której Oblubieniec całkowicie wydaje siebie za swoją Oblubienicę. Tym razem Oblubieńcem jest Chrystus, wcielony Syn Boży, a Oblubienicą jest Kościół. Papież przywołuje pojęcie *sakramentu odkupienia*, wskazując tym samym, że sytuacja pierwotna uległa zmianie i potrzebuje naprawy. Stwierdził to w słowach:

w owym odkupieńczym wydaniu samego siebie za Kościół zawiera się równocześnie, wedle myśli Pawłowej, oddanie się Chrystusa Kościołowi na podobieństwo stosunku oblubieńczego, który łączy męża i żonę w małżeństwo. W ten sposób *sakrament odkupienia* przyobleka się poniekąd w figurę i kształt *najpierwotniejszego sakramentu*. Małżeństwu pierwszego męża i pierwszej żony, jako znakowi nadprzyrodzonego obdarowania człowieka w *sakramencie stworzenia*, odpowiada małżeństwo – lub przynajmniej analogia małżeństwa Chrystusa i Kościoła, jako podstawowy *wielki* znak nadprzyrodzonego obdarowania człowieka w *sakramencie odkupienia* – obdarowania, w którym odnawia się w sposób definitywny Przymierze łaski wybrania, naruszone na „początku” przez grzech⁶².

Jan Paweł II daje do zrozumienia, że człowiek doświadczył ponownego obdarowania, tym razem w sakramencie odkupienia. Na czym polega to nowe obdarowanie? Na odnowieniu w sposób definitywny przymierza łaski, które zostało zerwane przez grzech. Na nowo więc ma człowiek możliwość uczestniczenia w tajemnicy odwiecznie ukrytej w Bogu. Ma szansę na to, by odzyskać utracone życie i w przyszłości znów stanąć przed Obliczem Boga jako nieskalany. Odbywa się to poprzez odpuszczenie grzechów. Odwieczny plan Boga, aby postawić przed sobą człowieka nieskalanego, początkowo widzialny poprzez zjednoczenie pierwszego męża i pierwszej żony, obecnie stał się widzialny przez zjednoczenie Chrystusa z Kościołem. Dzieje się tak dzięki passze Chrystusa, w której On – Oblubieniec – oddał całkowicie samego siebie Ojcu, ze względu na Oblubienicę. Bóg obdarował człowieka sobą i to jest dla człowieka nowym przykładem. Tak, jak na początku doświadczał obdarowania łaską istnienia

⁶² Tamże, s. 379–380.

i pierwotnej niewinności, tak teraz doświadcza obdarowania łaską odkupienia. W ten sposób może na nowo podjąć drogę do tego, by na powrót sam stać się całkowitym, bezinteresownym darem dla drugiej osoby.

W ten sposób sakrament małżeństwa udziela mężowi i żonie własnego daru, który uzdrawia relacje. Pozwala im na nowo stanąć wobec siebie nawzajem w wymiarze daru. Sakramentalna łaska małżeństwa, jak mówił Jan Paweł II, „skierowana jest bowiem nie do człowieka pierwotnej sprawiedliwości i niewinności, ale do człowieka obciążonego dziedzictwem pierworodnego grzechu i stanem grzeszności (*status naturae lapsae*). Skierowana jest do człowieka troistej pożądlivosti”⁶³. Człowiek taki, pozbawiony łaski, sam z siebie nie jest w stanie wznieść się ponad pożądlivość oczu, pożądlivość ciała i pychę tego życia (zob. 1 J 2,16). Potrzebuje łaski, która uzdolni go do tego, by urzeczywistnił się w nim podstawowy wymiar bycia człowiekiem – wymiar bezinteresownego daru. Ten właśnie wymiar pozwala człowiekowi tworzyć relacje oparte na prawdzie, miłości i świętości.

Zakończenie

Małżeństwo jako wspólnota, do której człowiek został zaproszony przez Stwórcę na samym początku swego istnienia, miało w zamyśle Bożym być przestrzenią rozwoju daru. Dotyczył on faktu fundamentalnego – zaistnienia człowieka oraz tego, co zostało stworzone ze względu na niego, świata zewnętrznego. Umiejscowiony w scenerii świata stworzonego człowiek – mężczyzna, obdarowany Bożą łaską, mógł wejść we wspólnotę miłości z drugim człowiekiem – kobietą, na wzór wspólnoty miłości, jaką tworzą Osoby Trójcy Świętej. Tak ukształtowanej wspólnocie Bóg dał przywilej przekazywania życia, aby kolejni ludzie mogli się pojawiać i rozwijać w pełnej miłości komunii. Człowiek sprovokowany przez działanie osobowego zła zwątpił w dobroć Boga. Skutkiem tego zwątpił też we własną dobroć oraz dobroć drugiego człowieka. Tak zostały zachwiane podstawowe relacje tworzone przez człowieka: z Bogiem, z samym sobą i z drugim człowiekiem.

Jan Paweł II, wychodząc od tajemnicy stworzenia, kreśli przed nami teologię ciała i ukazuje, że przez wydarzenie Wcielenia Syna Bożego Bóg dokonuje rewizji i przywrócenia zachwianych przez grzech relacji. W wyjątkowy sposób dokonuje się to w sakramencie małżeństwa i stanowi jego dar własny, który – udzielony małżonkom przez Boga – pomaga im stawać się dla siebie nawzajem

⁶³ Tamże, s. 384.

bezinteresownym darem, a także ów dar, czyli drugą osobę przyjmować. Wzorcem dla tej łaski szczególnej sakramentu małżeństwa jest miłość, jaką Chrystus – Oblubieniec – żywi do swej Oblubienicy – Kościoła.

Niniejsze studium, które nie pretenduje do miana wyczerpującego opracowania, miało na celu ukazanie, że szczególna łaska udzielana ludziom w sakramencie małżeństwa dotyka i uzdrawia fundamentalne relacje człowieka. Cel ten został zrealizowany po pierwsze poprzez ukazanie wewnętrznej struktury sakramentów jako zwyczajnego sposobu działania Boga w świecie stworzonym. Sakramenty, a pośród nich małżeństwo, zostały dane poprzez Kościół – Ciało Chrystusa – człowiekowi, żeby doprowadzić do pełni zamysłu Boga wyrażony już w akcie stwórczym. Przedstawił to w bardzo zwięzłych słowach Autor Natchniony: „Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1,31). Po drugie natomiast dzieje się to dzięki przejściu od najpierwotniejszego sakramentu przez sakrament odkupienia aż do małżeństwa jako sakramentu Nowego Przymierza, by – po trzecie – ukazać własny dar tego sakramentu, który polega na umożliwieniu małżonkom bycia dla siebie nawzajem bezinteresownym darem.

Bibliografia

- Bartnik C.S., *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003.
- Biblia Jerozolimska*, wyd. 1, Poznań 2006.
- Blaża M., Kowalczyk D., *Traktat o sakramentach*, [w:] *Dogmatyka*, t. 5, red. E. Adamiak, A. Czaja A., J. Majewski, Warszawa 2007.
- Bokwa I., *Słowo wstępne*, [w:] *Studia teologii dogmatycznej*, t. 2: *Sakrament małżeństwa*, Białystok 2016.
- Corbon J., *Liturgia – źródło wody życia*, tłum. A. Foltańska, Poznań 2005.
- Forte B., *Trójca Święta jako historia*, tłum. A. Rybińska, Kraków 2005.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris Laetitia. O miłości w rodzinie*, Częstochowa 2016.
- Halík T., *Chcę, abys był*, tłum. A. Babuchowski, Kraków 2014.
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Città del Vaticano 1986.
- „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4,5). *Chrzest symbolem wiary*, red. B. Ferdek, J.M. Lipniak, Wrocław 2016.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Kupczak J., *Ciało i sakrament*, [w:] *Znaki tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R.J. Woźniak, Kraków 2018.
- Kupczak J., *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2006.
- Lubowicki K., *Duchowość małżeńska w nauczaniu bł. Jana Pawła II*, Kraków 2005.
- Marczewski R., *Teologia ciała Jana Pawła II w praktyce Amerykańskiego Kościoła*, Kraków 2015.
- Müller G.L., *Dogmatyka katolicka*, tłum. W. Szymona, Kraków 2015.
- Mszal rzymski dla diecezji polskich*, wyd. 1, Poznań 1986.

- Pinsk J., *Świat i sakramenty*, tłum. M. Wolicki, Kraków 1997.
- Porosło K., *Modele klasyfikacji sakramentów i ich znaczenie teologiczne*, [w:] *Znaki tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R.J. Woźniak, Kraków 2018.
- Porosło K., *Wpływ teologii liturgii Jeana Corbona na sekcję liturgiczną Katechizmu Kościoła Katolickiego*, „Roczniki Teologiczne” 61 (2014), z. 8.
- Semen Y., *Seksualność według Jana Pawła II*, tłum. Z. Denkowska, J. Urbaniak, Poznań 2008.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2012.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2012.
- Wojtyła K., *Osobowa struktura samostanowienia, Referat na Międzynarodowy Kongres św. Tomasza. Rzym–Neapol, 17–24 kwietnia 1974*, „Roczniki Filozoficzne” 29 (1981), nr 2.

MACIEJ DALIBOR SDS (KS. MGR LIC.) – ur. w 1983 roku, od 2009 roku kapłan w Towarzystwie Boskiego Zbawiciela (Salwatorianie), wychowawca w Wyższym Seminarium Duchownym Salwatorianów w Bagnie.